

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Wojciecha Skurkiewicza  
na 58. posiedzeniu Senatu  
w dniu 2 lipca 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Pod koniec marca 2009 r. przedstawiciele rządu Donalda Tuska oficjalnie ogłosili, że zmieniają przebieg obwodnicy Augustowa. Zadeklarowano wówczas, że do 2013 r. zostanie zbudowana obwodnica przebiegająca przez Raczki. Ostatnio pojawiły się w prasie również informacje, że w ramach programu „Zrównoważony rozwój rejonu rzeki Rospudy” Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ma przekazywać środki na inwestycje ekologiczne dla gmin, przez które ma przebiegać nowo wytyczona obwodnica Augustowa. Lokalne gminy do roku 2013 mają otrzymać środki na budowę ponad dwustu kilometrów sieci kanalizacyjnej, tysiąca przydomowych oczyszczalni ścieków i oczyszczalni ścieków. Informacje prasowe wskazywały, że takie zachowanie NFOŚiGW może być spowodowane chęcią uspokojenia mieszkańców Augustowa i zahamowania społecznych protestów. Jak się jednak okazuje, protesty są zapewne nieuniknione, gdyż rolnicy, których grunty zostaną przecięte obwodnicą wskutek realizacji nowego wariantu przebiegu – co może dotyczyć ponad tysiąca trzystu działek – mogą się nie zgodzić na takie rozwiązanie i przeciwko niemu protestować.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Na jakim etapie są aktualnie prace związane z projektowaną obwodnicą?
2. Czy wytyczenie przebiegu obwodnicy przez miejscowość Raczki nie naruszy mimo wszystko cennych przyrodniczo terenów?
3. Jakie pieniądze i na jaki cel otrzymają z NFOŚiGW gminy, przez które będzie przebiegać obwodnica?
4. Na kiedy planowane jest ostateczne zakończenie inwestycji i jakie są obecnie szacowane sumaryczne koszty projektu i wykonania tej inwestycji?
5. Czy organizacje ekologiczne nie oprostestują kolejnego wariantu obwodnicy?

Wojciech Skurkiewicz